

## ANALIZA

KWK KRUPIŃSKI TRAFI DO SPÓŁKI RESTRUKTURYZACJI KOPALŃ

# Górnicy nie tracą pracy

Kopalnia Krupiński do końca stycznia 2017 roku przestanie należeć do Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Potem zostanie przekazana Spółce Restrukturyzacji Kopalń. Żaden z pracowników zakładu nie straci pracy. – W Krupińskim są zatrudnieni świetni pracownicy. Spółka ich potrzebuje – mówi Tomasz Gawlik, prezes JSW SA.

Zanim zapadła decyzja zarządu Spółki o przekazaniu Krupińskiego SRK, przeprowadzono wiele analiz. Zgodnie z nimi nie jest możliwe, aby kopalnia w przyszłości przynosiła zyski. Jej strata finansowa w ciągu

minionych 10 lat to około 900 mln złotych. Nawet wydanie kilkuset milionów złotych na inwestycje niezbędne, aby dotrzeć do lepszego węgla, nie sprawią, że Krupiński będzie rentowny. Pierwsze plany zamknięcia kopalni powstały kilkanaście lat temu. – W czasach, gdy Spółka była w stanie ponosić ciężar związany z Krupińskim, odwlekano decyzję. Teraz nie mamy wyjścia. Mamy do wyboru: inwestować w tę kopalnię albo tam, gdzie są szanse nie tylko na zwrot inwestycji, ale także na zyski – mówią przedstawiciele zarządu.

Przeniesienie Krupińskiego do SRK jest jednym z elementów planu naprawczego

Spółki. – Decyzja w sprawie Krupińskiego była bardzo trudna. Dla nas najważniejsze było zagwarantowanie pracownikom kopalni miejsc pracy. Zrobiliśmy to. Przekazanie Krupińskiego SRK będzie jedynie przekazaniem majątku. Załoga na Krupińskim jest bardzo dobra i doświadczona. Jest nam ona potrzebna na innych kopalniach – stwierdził Tomasz Gawlik, prezes JSW.

– Zarząd rozważał wiele projektów, w których staraliśmy się znaleźć rozwiązania problemów Krupińskiego. Żadna z analiz i żaden z opracowanych planów nie dawały szans na wyprowadzenie kopalni na prostą.

Załogę zatrudniamy w innych kopalniach. Chciałbym, żeby przenosiły się całe brygady z dozorem. To zgrane zespoły. Kompleksy zmechanizowane, przenośniki, odstawa i inne maszyny i urządzenia zostaną zdemontowane i zainstalowane w innych kopalniach. Nic nie zmarnujemy – powiedział Józef Pawlinów, wiceprezes do spraw technicznych JSW SA.

Jeżeli ktoś będzie chciał skorzystać z programu osłonowego, będzie mógł to zrobić. Pracownicy będą mogli skorzystać z jednorazowych odpraw i urlopów górniczych gwarantowanych przez ustawę o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego. **KHB**

## INWESTYCJE W WYDOBYCIE WĘGLA KOKSOWEGO

## Tam są pieniądze

Jastrzębska Spółka Węglowa musi zwiększyć wydobycie węgla koksowego. Dlatego firma koncentruje środki i siły, aby jak najszybciej osiągnąć ten cel. Teraz węgiel koksujący stanowi niespełna 70 proc. wydobycia. W ciągu kilku lat Spółka doprowadzi do sytuacji, w której węgiel koksowy będzie stanowił około 85 proc. całego wydobycia.

Węgiel koksowy nawet w czasie wielkiego kryzysu jest znacznie droższy od węgla energetycznego. Przy podobnych kosztach wydobycia obu rodzajów węgla (w JSW) korzyści są oczywiste. Ponieważ w najbliższych latach nadprodukcja węgla energetycznego będzie się utrzymywała, a analitycy nie przewidują radykalnego wzrostu cen, decyzja zarządu JSW pozwoli umocnić stabilność finansową.

Spółka sukcesywnie zwiększa efektywność. Lepsza organizacja pracy, koncentracja ograniczonych możliwości inwestycyjnych na najbardziej obiecujących przedsięwzięciach oraz lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń powinny przynieść spodziewane efekty. Firma chce w ciągu najbliższych kilku lat utrzymać poziom produkcji powyżej 15 mln ton rocznie.

### KNURÓW-SZCZYGŁOWICE IDĄ PO KOKSOWY

Nie uda się utrzymać planowanego poziomu produkcji węgla koksowego bez

niezbędnych inwestycji. JSW ma szansę na wykorzystanie pieniędzy z Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorców. Do Spółki może trafić nawet 290 mln złotych. Pieniądze zostałyby skierowane do kopalń Budryk i Knurów-Szczygłowice na modernizację zakładów przerobczych w tych kopalniach. Spodziewane efekty w kopalni Knurów-Szczygłowice to poprawa jakości węgla kierowanego do odbiorców. Zakład produkuje około 55 proc. węgla koksowego. Po zakończeniu inwestycji węgiel koksowy ma stanowić około 80 proc. całej produkcji. Aby to osiągnąć, trzeba zmodernizować zakłady przeróbki węgla w obu ruchach. Trzeba także udostępnić nowe pokłady węgla koksowego. Ostatecznie kopalnia rozpoczęłaby produkcję węgla koksowego typu hard. Wydobycie wzrosłoby do 4 mln ton rocznie.

W czasie debaty zorganizowanej przez redakcję Nowego Górnika z udziałem dyrektora kopalń JSW Grzegorz Michalik, dyrektor kopalni Knurów-Szczygłowice, powiedział między innymi: – Jeżeli chcemy mieć zyski, musimy zwiększyć produkcję węgla koksowego. Nie osiągniemy tego celu bez modernizacji zakładów przerobczych w ruchach Knurów i Szczygłowice. Wszystkie inwestycje w kopalni są podporządkowane osiągnięciu tego celu. Planujemy, że rok 2018 zakończymy bez strat, a możliwe, że z małym

zyskiem. Rok 2019 powinien być dochodowy. Czy w czasie kryzysu kopalnie mogą nie przynosić strat? Jeżeli skoncentrujemy wysiłki na przedsięwzięciach, które dają największe szanse na bardzo dobre efekty, jest to możliwe. Kopalnia Knurów-Szczygłowice jest bardzo krótko w JSW. Potrzebujemy czasu, żeby zacząć wypełniać przydzielone nam zadania. Nie czekamy beczynn timer, aż sytuacja rynkowa się poprawi. Nasze inwestycje są dokładnie rozpisane, mamy wyliczone spodziewane wyniki

### BUDRYK POFEDRUJE 60 LAT

W kopalni Budryk od około pięciu lat budowany jest poziom 1290. Po zakończeniu tej inwestycji górnicy będą mieli dostęp do ponad 160 mln ton węgla koksowego, który zalega między poziomami 1050 a 1290. Pogłębianie szybu VI, drażnienie wyrobisk, budowa systemu transportowego przeznaczonego wyłącznie dla węgla koksowego typu hard, modernizacja i rozbudowa zakładu przerobczego tak, aby można było zwiększyć produkcję i jakość węgla koksowego – to główne zadania inwestycyjne w Budryku. Rozpoczęcie produkcji węgla typu 35 planowane jest na drugie półrocze 2018 roku. Kopalnia Budryk jest najmłodszą kopalnią w JSW. Po zakończeniu inwestycji

i rozpoczęciu wydobycia węgla koksowego Budryk będzie mógł fedrować do 2077 roku.

### ŻEBY EFEKT BYŁ NAJLEPSZY

– W kopalniach JSW pracują świetni fachowcy. Każdy z nich zjeżdża pod ziemię po to, aby uczciwie wykonać swoją pracę i bezpiecznie przepracować dniówkę. Wszyscy mamy nadzieję, że kryzys minie i w końcu mocno staniami na nogach. Dotychczasowe efekty utwierdzają nas w przekonaniu, że tylko wspólnym wysiłkiem możemy osiągnąć zakładane cele. Jest pełna mobilizacja. Nie ukrywam, że wielkim wsparciem jest dla nas zaangażowanie głównego akcjonariusza w szukanie najlepszych rozwiązań. Wykorzystuje się wszystkie możliwości dozwolone przez prawo regulujące zasady funkcjonowania spółki giełdowej. Ministerstwo Energii ma wielki wkład w nasze dotychczasowe działania służące stabilizacji Spółki – mówi Tomasz Gawlik, prezes JSW SA.

– Mamy ograniczone możliwości finansowania inwestycji. Dlatego zarząd tak dysponuje dostępnymi funduszami, aby efekt był jak najlepszy. Nie możemy pozwolić sobie na chybione inwestycje. Inwestujemy w wydobycie węgla koksowego, bo tam są pieniądze – dodaje Józef Pawlinów, wiceprezes JSW SA do spraw technicznych. **KH**

## SPRZEDAŻ UDZIAŁÓW W SEJ I VICTORII ORAZ PRZEKAZANIE SRK KOPALNI KRUPIŃSKI WZMOCNIŁO SPÓŁKĘ

## JSW kusi inwestorów

Po tym, jak akcjonariusze Jastrzębskiej Spółki Węglowej zgodzili się na sprzedaż Spółki Energetycznej Jastrzębie oraz Zakładów Koksowniczych Victoria w Wałbrzychu należących do Grupy Kapitałowej JSW, Spółka łapie oddech finansowy. Decyzja o przekazaniu Krupińskiego Spółce Restrukturyzacji Kopalń jest kolejnym elementem planu naprawczego realizowanego przez JSW. Wielki udział w ratowaniu firmy ma załoga, która zrezygnowała z części należnych dodatków płacowych, co da oszczędność około 2 mld złotych w ciągu trzech lat. Te dobre informacje zaowocowały w końcu wzrostem zainteresowania wśród inwestorów akcjami Spółki. „JSW kusi inwestorów” – takie tytuły i opinie pojawiają się od jakiegoś czasu.

Sprzedaż udziałów w wybranych firmach to element programu naprawczego Spółki. Nabywcą 100 proc. akcji SEJ jest spółka PGNiG Termika, natomiast blisko 92,8 proc. akcji koksowni Victoria podzieliła się Agencja Rozwoju Przemysłu i Towarzystwo Finansowe Silesia.

– Zasadniczym celem tych działań jest poprawa płynności finansowej Spółki m.in. poprzez proces dezinvestycji wybranych aktywów o zidentyfikowanym potencjale i atrakcyjności rynkowej, należących do grupy JSW – podano w uzasadnieniu decyzji akcjonariuszy. Większościowym akcjonariuszem jest Skarb Państwa reprezentowany przez ministra energii. Transakcje były

przygotowywane przez kilka miesięcy. Kiedy pojawiły się informacje o nich, zainteresowanie JSW wzrastało.

PGNiG Termika kupuje blisko 2,9 mln akcji SEJ, stanowiących 100 proc. kapitału zakładowego tej spółki. Wartość transakcji to 371,8 mln złotych. JSW sprzedaje także udziały (92,8 proc.) w koksowni Victoria za 350 mln złotych. Decyzja o przekazaniu kopalni Krupiński Spółce Restrukturyzacji Kopalń została także pozytywnie oceniona przez inwestorów. – Decyzji o przekazaniu kopalni nie należy traktować jako jedynego elementu programu naprawy Spółki – ostrzegają przedstawiciele JSW. Czytajac opinie i informacje publikowane na portalach

gospodarczych, odnosi się wrażenie, że polityka realizowana przez zarząd jest dobrze odbierana w kręgach inwestorskich. Należy także zwrócić uwagę na wzrost cen węgla koksowego na rynkach światowych. W dość krótkim czasie tona tego węgla zdrożała o 20 dolarów (z około 80 do 100 dolarów za tonę) i chociaż analitycy nie wiedzą, czy trend wzrostowy utrzyma się, to ta informacja w połączeniu z działaniami załogi i zarządu JSW nastraja inwestorów optymistycznie. Najniższy kurs akcji JSW oscylował wokół 9 złotych. Najwyższy, po serii dobrych informacji, to trochę ponad 30 złotych. **SKI**